

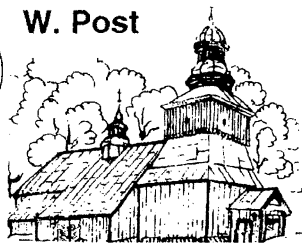


KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna



W. Post



23.02.1997 Wietržno Nr 8 (69)

LIST APOSTOLSKI

TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE

OJCA ŚWIĘTEGO

JANA PAWŁA II c.d.

W liturgii Wigilii Paschalnej celebrans, przy poświęceniu świecy, która symbolizuje Chrystusa zmartwychwstałego, mówi: "Chrystus wczoraj i dziś. Początek i Koniec. Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność. Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków". Te słowa wypowiada, wypisując na świecy paschalnej cyfry bieżącego roku. Znaczenie tego obrzędu jest jasne: świadczy o tym, że *Chrystus jest Panem czasu*, jest jego początkiem i jego wypełnieniem; każdy rok i dzień, i każda chwila zostaje ogarnięta Jego Wcieleniem i Zmartwychwstaniem, ażeby w ten sposób odnaleźć się w "pełni czasu". Dlatego też Kościół żyje i sprawuje liturgię w granicach każdego roku. *Rok kalendarzowy zostaje przeniknięty rokiem liturgicznym*, który odtwarza poniekąd całą tajemnicę Wcielenia i Odkupienia, rozpoczynając się w pierwszą Niedzielę Adwentu, a kończąc w Uroczystość Chrystusa Króla Pana wszechświata i Pana dziejów. Każda niedziela przypomina dzień Zmartwychwstania Pańskiego.

11. Na tym tle staje się zrozumiały zwyczaj *Jubileuszów*, który ma swój początek w Starym Testamencie, a odnajduje kontynuację w dziejach Kościoła. Kiedy Jezus z Nazaretu udał się do *synagogi swego rodzinnego miasta*, powstał, aby czytać. Podano Mu wtedy księgę Proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, odczytał następujący tekst:

"Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; *aby obwieszczać rok łaski Pańskiej*"

Słowa Proroka odnosiły się do Mesjasza. "Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli" - powiedział Jezus, dając poznać, że to On jest tym zapowiedzianym przez Proroka Mesjaszem, że wraz z Nim rozpoczął się "czas" szczególnie upragniony. Nadszedł dzień zbawienia, "pełnia czasu". *Wszystkie Jubileusze odnoszą się poniekąd do tego "czasu", odnoszą się do mesjańskiej misji Chrystusa*. To On przybył jako "namaszczone Duchem Świętym", jako "posłany od Ojca". To On głosi ubogim Dobrą Nowinę, przynosi wolność tym, którzy są jej pozbawieni, wyzwala uciśnionych, a niewidomym przywraca wzrok. W ten sposób Chrystus urzeczywistnia "rok łaski od Pana", ogłaszając go nie tylko słowem, ale przede wszystkim swymi czynami. Jubileusz, czyli "rok łaski od Pana", jest *charakterystyczną cechą działalności Jezusa*, a nie tylko chronologicznym określeniem trwania tej działalności.

12. *Słowa i czyny Jezusa są wypełnieniem całej tradycji Jubileuszów*, która istniała w Starym Testamencie. Wiadomo, że Jubileusz był *czasem w szczególny sposób poświęconym Bogu*. Takim czasem był każdy siódmy rok, wedle Prawa Mojżeszowego, tak zwany "*rok szabatowy*", w którym ziemia odpoczywała i w związku z tym zwalniano niewolników c.d.n.

NIEDZIELA 2 W. POSTU r. B

Rdz 22, 1-2, 9-13. 15-18;
Rzym 8, 31b-34;
Mk 9, 2-10

"To jest mój Syn
umiłowany"

"Rabbi, dobrze, że
tu jesteśmy"



**Mów, Panie, bo
sługa Twój słucha!**

Czyt. I - Wielkiej próbie
została poddana wiara
Abrahama. Niezwykły

rozkaz Boga, wymagał od Abrahama rzeczy chyba największej, bo złożenia w ofierze jedyne go syna Izaaka,



urodzonego w późnej starości, dziedzica obietnic jakie Bóg dał Abrahamowi. Jego śmierć burzyła wszystko. Abraham okazał się posłuszny. Ta próba była potrzebna

Abrahamowi, nie Bogu. Gdyby nie takie polecenie Boże, Abraham nie okazał by tak wielkiej wiary, w prost bohaterskiej i bezwzględnej posłuszeństwa.

Czyt II - Abraham tylko duchowo ofiarował swojego syna Izaaka. Bóg rzeczywiście ofiarował swojego Syna Jezusa Chrystusa, nie przeszkodził egzekucji, nie powstrzymał Anioł Boży ręki wbijającej gwoździe w ręce i nogi Chrystusa, ale Go za nas ofiarował aby nas zbawić i ze sobą zjednoczyć. Gdy Bóg z nami, któż przeciw nam. Niech Imię Paskie będzie błogosławione.

Evangelia - O chwale Jezusa opowiada scena Przemienienia. Następuje ona po zapowiedzi śmierci i zmartwychwstania i jest odpowiedzią daną apostołom, którzy nie mogą się zgodzić, aby Jezus

Mesjasz zginąć, odrzucony i niezany przez swój naród.



Zjawienie się Eliasza i Mojżesza którzy rozmawiali z Bogiem a teraz rozmawiają z Jezusem, podsuwa myśl, że Jezus jest Bogiem.

Czas rekolekcji, to czas naszego przemienienia.

Po co nam przemienienie.

Potrzebujemy chwili wytchnienia, inaczej droga stanie się zbyt długa. Potrzebujemy przeblasków światłości, inaczej przestaniemy wierzyć w cel.

Okres Wielkiego Postu rozpoczyna się czytaniem z Ewangelii Markowej o kuszeniu Jezusa. Na tekst ten zwraca się stanowczo za mało uwagi. W jakimś innym miejscu Jezus jest tak bardzo ludzki, jak w tym, które mówi, że był kuszony? Problem jednak w tym, że słowo "pokusa" nabrało dla nas żartobliwego znaczenia. Nie walczyliśmy już ze sobą i dlatego specjalnie nas nie interesuje wiadomość, że Jezus walczył. Czy postępujemy słusznie?



Z życia parafii

☐ Dziś tj 23.02. oraz
pniedz. wtorek i środę
nabożeństwa zgodnie z
programem rekolekcyj-
nym ☐ We czwartek
Msza św. o godz. 17⁰⁰,
katechezy przed-
małżeńskiej w tym
tygodniu nie będzie ☐ W piątek o godz.
17⁰⁰ Droga Krzyżowa. Rozważania
poprowadzą Rodziny. ☒ W sobotę Msza
św. o godz 8⁰⁰

☐ **Rocznice Chrztu św. obchodzą:** 24.02
Agnieszka Jastrzab, Krzysztof Nawrocki;
26.02 Danuta Czelnia, Renata Godek,
Barbara Nawratowicz; 27.02 Tadeusz
Piotrowski, Helena Sep; 28.02 Władysław
Kobza, Wojciech Kolanko ; . 29.02 Helena
Bieniek; 01.03 Henryk Czapka, Joanna
Dziadowicz, Sławomir Pietruszka; 02.03
Anna Jaracz, Maciej Wójtowicz.

Đięki składajmy Panu Bogu Naszemu.

☐ **Rocznice Ślubu obchodzą:** 24.02 Maria i
Bogusław Sołtysik; 28.02 Zofia i Zbigniew
Mikosz; 29.02 Ewa i Jacek Piotrowski.

**Panu Bogu polecamy i długich lat
życzymy, w zdrowiu i pomyślności.**

☒ **Rocznica śmierci :** 25.02 + Stefania
Wójtowicz; 26.02 + Andrzej Kozubal; 28.02
+ Bronisława Guzik, + Emilia Helnarska, +
Bartłomiej Kozubal; 02.03. + Maria
Jastrzębska. **Wieczne odpoczywanie racz
im dać Panie!**

☒ **W kościele sprzątałi:** Helena Pelczarska;
Ewa Przysasz; Urszula i Bogumił Szpiech;
Małgorzata Pachana. **Bóg zapłać !**

Szukaj odpowiedniego czasu do zajęcia
się samym sobą i myśl często o dobro-
dzieństwach Bożych. Zostaw na uboczu
wszelkie ciekawostki, to zaś wybieraj
do czytania, co więcej pobudza do
skruchy, niż zajmuje umysł. *O Naśl.. Chr*

W poszukiwaniu Boga żywego

Rekolekcje parafialne - Wielkopostne
które w tych dniach przeżywamy, są szczególnym wydarzeniem w naszym życiu.
Uczyńmy wszystko co w naszej mocy aby takim się stały! To co się dzieje w czasie
rekolekcji, można wyrazić słowami samego Pana Jezusa, "Oto *stoję u drzwi i
kołaczę*: jeśli kto *posłyszysz mój głos i drzwi otworzy*, wejść do niego i będę z nim
wieczerał, a on ze Mną. Można też rekolekcje nazwać wyprawą na spotkanie z
Bogiem. Pięknie o tym mówi O. Raniero Cantalamessa, kaznodzieja Domu
Papieskiego w książce p.t. "Wejście na górę Synaj. W poszukiwaniu Boga Żywego".
" Mojżesz, gdy jeszcze był uciekinierem w Madianie, pewnego dnia "zaprowadził
owce w głąb pustyni i przyszedł do Bożej Góry Horeb", gdzie właśnie miał wizję
Boga w krzewie ognistym i objawienie imienia Bożego.... Kto jednak "wstąpi na górę
Pana?" Kto ośmieli się podjąć taką podróż?... "Mojżesz wstąpił do Boga, a Pan
zawołał na niego z góry" Wstąpił, ponieważ Pan go zawołał. Przed jakąkolwiek
naszą inicjatywą jest inicjatywa Boża. To On woła, On zaprasza; jeśli czytasz te
słowa, to znak, że On wzywa także ciebie..."Wstąp do mnie", mówi Bóg do
Mojżesza. Jest tam Ktoś, kto nas woła i oczekuje. My Go szukamy, ponieważ On
szukał nas pierwszy. Więcej, nie szukalibyśmy Go, gdybyśmy Go już nie znaleźli.
Może szukać Boga tylko ten, który Go poznał i potem utracił. To jest sytuacja nas
wszystkich, stworzonych na "obraz Boży". W każdym z nas płacze wyrzucony z raju
Adam, który nie ogląda już " pogodnego i łagodnego" oblicza swego Boga. Szybko
odkryjemy, że góra, na którą chcemy wejść, nie jest poza nami, ale w nas... Szukanie Boga
żywego niesie dziś trudności i nowe przeszkody, które nie istniały dawniej. Z pomocą Bożą
chcemy poznawać Boga, który żyje dzisiaj.....

Msze św. w tym tygodniu: 1.Pon. 24.02 +Aleksander Ziemia ; 2. w t
25.02 O zdrowie ; 3. śr 26.02 +Tadeusz Artabuz; 4.czw.27.02 + Justyna i
Franciszek Kręzałek, Stefania Kielar; 5.p. 28.02+z r. Matelowskich i Zaj-
chowskich 6.sob. 1.03 + z r. Jędrusików i Gruszczyńskich

Piotr Jaroszyński

Rozmyślania o mojej Ojczy- źnie!



Jakie są polskie elity?

Pytając o Polskę pytać musimy o jej elity" kim, skąd i po co są? Każdy naród potrzebuje elit, bo przecież nie wszyscy- czy to z braku warunków, czy uzdolnień- potrafią wnieść się się odpowiednio wysoko, ale wszyscy mają prawo i obowiązek uczestniczyć szerzej w życiu społecznym. Elity są okiem i uchem narodu, dzięki którym nawet prości ludzie lepiej orientować się mogą w zawiłościach wielu spraw życia publicznego; elity są sercem, które poprzez twórczość uszlachetnia nawet najbardziej przyziemne uczucia; elity są mózgiem, który dociera do prawd trudnych, by dzięki oświacie uczynić je łatwymi i ogólnodostępnymi.

Czy takie są dzisiejsze polskie elity? Czy łączy je coś z Gallem Anonimem, z Janem Kochanowskim, z Mikołajem Sępem Szarzyńskim, z Franciszkiem Karpińskim? Niestety, odpowiedź brzmi: nic tych elit nie łączy z wielowiekowym dziedzictwem Polski. Odnieść można wrażenie, że coś wpadło im do oka i wszystko widzą krzywo, wręcz karykaturalnie. A gdy elity są chore, to zarażona jest większość społeczeństwa, u którego też występuje jakieś krzywowidztwo, patrzyenie zezem.

Skąd to się wzięło?

Zróbmy rachunek na prostym przykładzie. W Katyniu, Ostaszkowie i Starobielsku zginęło prawie dwadzieścia tysięcy oficerów rezerwy, czyli właśnie elity narodu: profesorów, prawników, lekarzy, księży, wyższych pracowników administracji państwowej i służby publicznej. Jeżeli każdy z nich mógł mieć dobroczynny wpływ na sto do tysiąca osób, to suma zamyka się w liczbie od 10 do 20 milionów. Tak, dwadzieścia milionów Polaków zostało pozbawionych własnej, rodzimej elity. A jeśli dodamy teraz ofiary obozów niemieckich, ofiary Powstania Warszawskiego, gdzie zginął kwiat młodzieży (ok. 200 tysięcy), to lepiej nie sumować, gdyż prawda jest zbyt straszna.

Polska wskutek napadu ze Wschodu i Zachodu utraciła większość własnej elity. W

skali ogólnej naród został bezbronny. Sytuacja stała się wprost wymarzona dla nowego zaborcy, który przystąpił do obliczonej na szeroką skalę transplantacji cudzych organów na nasz byt narodowy tak, by Polacy patrzyli na świat i na siebie cudzymi oczami, by słuchali cudzymi uszami, i aby biło w nich obce serce. Na uniwersytetach robiono czystki, zwalniając najwybitniejszych polskich profesorów, którym udało się przeżyć wojnę, jak Władysław Tatarkiewicz czy Roman Ingarden. Na ich miejsce wprowadzono ludzi mierzonych, często obcego pochodzenia, którzy dopiero uczyli się naszego języka. Zaczęto fałszować podręczniki do języka polskiego, historii i geografii. Systemowi z zapamiętaniem poczęli służyć wybitni nawet poeci i pisarze. To nie była już nasza elita; to były poprostu jelita, których łakomstwo rozwalniało cały naród, w tym najmłodsze i bezbronne pokolenia. Ten proces trwa nadal. W roku 1989 w Niemczech po zjednoczeniu odesłano na emeryturę około 5 tysięcy profesorów-politruków, by nie deprawowali umysłów młodzieży. U nas nic podobnego nie nastąpiło, politrucy mają się dobrze, i w dalszym ciągu ważne są doktoraty i habilitacje robione w Moskwie lub na Syberii, które uprawniają do bycia samodzielnym pracownikiem naukowym w Polsce, na polskich uniwersytetach, gdzie studiuje polska młodzież.

Ostatnio zaś za zgodą Ministerstwa Edukacji Narodowej organizowane są kursy doskonalenia nauczycieli przez różokrzyżowców, organizacji o charakterze okultystycznym i antychrześcijańskim, wzywającej do unicestwienia samego siebie.

Obyśmy nie skończyli zbiorowym samobójstwem. Większość naszych elit jest skażona, dlatego życie publiczne tak trudno poddać uzdrowieniu.

Musimy pomyśleć, w jaki sposób wykształcić własne elity, jak wpływać na młodzież, żeby, wzięła za punkt honoru dobre wykształcenie, jak uzdrowić lub nawet obejść skorodowany system edukacji? Jutrzejsze pokolenia będą takie, jakie dzisiejsze ich kształcenie; tutaj cudów nie będzie, jutrzejsze pokolenie nie spadną z kosmosu, bo to są dzisiejsze dzieci. A ktoś przy nich ciągle majstruje, żeby je popsuć. Jeśli na to pozwolimy, nie rozpoznamy samych siebie, tylko że wtedy będzie już za późno... c.d.n.

"Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj?" Łk 6,39